

KOMUNIKAT SYTUACYJNY.z dnia 15.V.1926 .godz.12.m.45.

I. Przejęto depezę radio następującej treści:

London.Mande / Allemagne/ de frontiere mobilisation general
aurait ete ordonne hier soir Pologne billets convocation remis
deja aujourd'hui Ceteka.

Stacja nadawcza - nie znana. / przypuszczalnie Berlin/

II. Sytuacja śląska.

W ciągu nocy z dnia 14 na 15.na całej granicy G.Śląska spokój
za wyjątkiem odcinka Bytom-Miedary, gdzie stwierdzono patrolowa-
nie granic y przez patrole Landeschützenbund'u w sile po 8-miu
ludzi. Patrole te pochodziły z 4.5.6.7.komp.pułku Bytomskiego.
W Bytomiu 3, kompanje Stahlhelmu stały w pogotowiu jako rezerwa
Landeschützenbund'u.W powiecie Gutetag meldowane oddziały
Stahlhelmu nie pochodzące z tego powiatu.W rejonie Ciasnal-Siero-
kal rozpoczyna się nieokreślona bliżej koncentracja organizacyj
cywilno- wojskowych.W Czakanowicach 4 klm. og Gliwic zarezerwowa-
no miejsce dla ~~65~~ 67 koni kawaleryjskich, które w najbliższym cza-
sie mają tam przybyć.Wiadomość o kawalerji Reichswehry w Tworok nie
potwierdza się.Naogół na całym froncie obserwowano podniecenie
wśród organizacyj cyw.-wojsk.↓ które oczekują rozkazów z Opolą.
Odbywają się zebrania przewodców , na których głoszone są hasła
wykorzystania sytuacji w Polsce i uderzenia na G.Śląsk.Ekspozytu-
ra Nr.IV. Oddziału II.Szt.Gen. w Krakowie otrzymała niesprawdzone
wiadomości, że linje kolejowe na zachód od Opolą są uszkodzone i
że niama łączności z Wrocławiem.Stwierdzono , że z rejonu Lublinieć
młodzież niemiecka masowo przechodzi na stronę niemiecką.

III. Generał Szeptycki wraz z całym sztabem znajduje się w Katowicach
celem wydania zarządzeń osłonowych.

Szczyt Oddziału II.Szt.Gen.

~~xxx~~ / BŁESZYNSKI/ płk*S.G.

RAPORT SYTUACYJNY

z dn. 12.V.13.V.14. i 15. maja.

D.O.K.VI.

105.

Pierwsze wiadomości, drogą telefoniczną D.O.K.VI. otrzymał via LUBLIN, które powtórzone przez dodatki nadzwyczajne prasy, brzmiały, że Marszałek PIŁSUDSKI zaatakowany przez jakieś bandy w SULEJOWKU, nie uzyskawszy satysfakcji u rządu, na czele 2-ech pułków wkroczył do WARSZAWY. W krótkim czasie potem gen. MALCZEWSKI, jako Minister Spraw Wojsk, wydał rozkaz Dowódcy Korpusu Nr. VI., przesłany pocztą lotniczą, by pułki 26.pp. i 52.pp. natychmiast ładować i przesłać do dyspozycji Ministra. Dowódca Korpusu wydał bezzwłocznie rozkazy dla obu pułków, wśród których 52.pp. w ZŁOCZOWIE, po za-wagonowaniu się przybył do LWOWA. 26.pp., uważany w całym korpusie za najwierniejszy dla Ministra gen. MALCZEWSKIEGO, ze względu na osobę dowódcy swego płk. WANI CZKA, na zebraniu oficerskim oświadczył dowódcy pułku, że każdy rozkaz wykona, jednakże rozkazu przeciw Marszałkowi PIŁSUDSKIEMU nie wykona i jeśli wyjedzie do Warszawy to się opowie po stronie Marszałka. Jako motywy swej decyzji podał, że uważa Marszałka, jako tego, który już raz Polskę z trudnej sytuacji wybawił i że mają wiarę, że i w tym wypadku to samo uczyni. Na takie oświadczenie pułku gen. SIKORSKI wysłał następujący meldunek, również pocztą lotniczą, do gen. Malczewskiego. A mianowicie:

Opisał decyzję 26.pp. z dodaniem słów; że uczynił to pułk najlojalniejszy i wybrany osobiście przez gen. Malczewskiego, znającemu pułk ten z niedawnych czasów, gdy był dowódcą korpusu we Lwowie, nadto, że wobec takiego stanu rzeczy nie mógł nawet próbować lojalności 40. i 19.pp. Ze względu zaś na sytuację lokalną, a mianowicie równocześnie trwające nielegalne obrady delegatów "Ukraińskiej Narodnego Objednanijsa" uważa dowódca korpusu za niewskazane wysłać jedynie lojalne 52.pp. do Warszawy. Co się zaś tyczy rozkazu, wzywającego jego, by osobiście przybył do Warszawy, również nie jest w stanie tego rozkazu wykonać, gdyż z jego odejściem sytuacja wybitnie przychyliłaby się i wśród społeczeństwa cywilnego na stronę Marszałka. W odpowiedzi na to pismo, dowódca O.K.VI. otrzymał

rozkaz powtórny załadowania 48.pp.8.pp.11.p.a.p.,51.pp.i 5.pap.,
przyczem wyraził zgodę na pozostanie generała Sikorskiego we Lwowie
Pułki te otrzymały rozkaz dnia 14.maja ~~xx~~ w godzinach porannych,
i 5.pap.odszedł na dworzec , by się zawagonować.Kolejarze jednakże
usunęły w czas wszelkie garnitury wagonów, tak że pułk wrócił z
powrotem do koszar.Pułki zaś , który wyszły ze STANISŁAWOWA, a to
48 .pp.i 11.pap.pod dowództwem pułk.WOŁKOWICKIEGO wyjechały ze
Stanisławowa via STRYJ na PRZEMSL , dotarły dnia 15.maja godz.
10.do RZESZOWA i tam na rozkaz gen.Sikorskiego zostały zatrzymane.
Zatrzymanie tych pułków nastąpiło nakusek wiadomości z Warszawy o
zupełnem opanowaniu sytuacji przez Pana Marszałka.W samem mieście
odbyły się z jednej strony demonstracje związków strzeleckich i leg
jonowych, jako też związków zawodowych z drugiej zaś strony gen.
rez.JEDRZEJEWSKI wydał odezwę do zapisywania się do armji ochotni
czej,związek oficerów rezerwy zaś ogłosił mobilizację.Równocześ
nie wojewoda GARAPICH wydał rozporządzenie o wprowadzeniu stanu
wyjątkowego. Sytuacja z godziny na godziny, przy wybitnem obu
stronnem podnieceniu zaostrzała się, zwłaszcza, że po stronie pra
wej generałowie SALINS ,LAMEZAN i JEDRZEJEWSKI częstokroć wpływa
li na dowódcę w kierunku zaangażowania ich , jako organizacyj pew
nych przeciw organizacjom legjonowym, a tem samem i Marszałkowi.
Na skutek interwencji kierownika Sam.Ref.Inf.do bezpośredniego
zangażowania się dowódcy nie doszło, wskutek czego spokój do dnia
15.godz.14-ta został we Lwowie utrzymany, poza drobnemi zresztą
incydentami.W obecnej sytuacji wskazanem jest natychmiastowe odwo
żenie rozporządzenia o stanie wyjątkowem, iż sytuacja jest tego
rodzaju, iż każdej chwili może dojść do pewnych starć, które ,gdy
by raz przybrały formę walki, ze względu na specjalny charakter
Lwowa, trwałyby przez dłuższy czas.Po ukończonej , wziętą względnie
wyjaśnionej sytuacji w Warszawie, gen.Sikorski oświadcza, co
następuje : Może przejść w stan spoczynku, na emeryturę, może być
dalej dobrym dowódcą korpusu, może też pójść jako wezwany do
Warszawy.Słowem- oddaje się do dyspozycji.Odpowiedzialnym za całe
zajście czyni gen.Malczewskiego i uważa za wskazane oddanie go pod
sąd.Oświadcza dalej, że gdyby rozgorzała wojna domowa/ gen.Szeptyc
ki/ ewent., gdyby był rząd w Poznaniu, i proklamował wojnę domową,

wtedy on gen. Sikorski, obowiązując się osobiście wytłomaczyć bezsensowność spowodowaną brakiem rozumu patriotycznego, - prowadzenia takiej walki, a nawet jest gotów rzucić cały swój osobisty wpływ i autorytet ewent. przeciw generałowi Szeptyckiemu. -

2. 6189/II. Inf.

106.

KOMUNIKAT INFORMACYJNY
ODDZIAŁU II. SZT. TABU GENERALNEGO
z dnia 16.V.godz.16-ta.

NIEMCY.

Według wiadomości otrzymanych w dniu dzisiejszym na odcinku granicznym od Weiherowa do Kępna nie obserwowano po stronie niemieckiej ruchu oddziałów wojska lub organizacji cyw.wojsk.

Na linii Namslau - Kreutzburg i Namslau - Oels wzmożony ruch kolejowy.

8 pułk kaw. /1 i 3 szwadron/ stacjonowane w Militsch według otrzymanego tu meldunku znajduje się na stopie wojennej. Nie stwierdzono, czy zwiększono stan liczebny tylko dwóch powyższych szwadronów do stanu wojennego, czy też powiększono liczbę szwadronów w Militsch.

W rejonie Unruhstadt - Bomst / zach. od Zbąszynia/ mieli Niemcy rozesłać przygotowawcze karty mobilizacyjne. Osoby, które otrzymały takie karty mają się stawić na miejsce przeznaczenia na telefoniczny alarm.

Według meldunków ruch po stronie niemieckiej ma charakter obronny.

ANGLJA.

Według otrzymanych wiadomości od attaché wojskowego w Londynie:

Ware-Office jest ściśle informowane o wypadkach włącznie do objęcia władzy przez Marszałka Piłsudskiego.

Opinia angielska następująca: konieczna szybka likwidacja i legalizacja; przestrzegają przed przedłużeniem konfliktu.

ROSJA SOWIECKA.

I. Sytuacja na pograniczu. Naogół na pograniczu z Rosją Sowiecką panuje spokój. Jedynie w okolicy Krasne po stronie Sowieckiej słychać było pojedyncze strzały w liczbie około 30-tu.

Są również wiadomości, że w rejonie Połocka zmocniono ochronę granicy.

Ostre pogotowie oddziałów granicznych trwa nadal.

II. Sytuacja wewnątrz kraju. Według niesprawdzonych wiadomości na terenie zachodniej Ukrainy zarządzono pogotowie, w 132 pułku piechoty, 44 d.p. /Zytomierz/ i 3 dyw.kaw. /Berdyczów/.

Przez Zwiąhel 15 b.m. przechodził oddział w sile 300 ludzi prawdopodobnie od G.P.U. Pozatem bez zmian.

LITWA.

O godzinie 23-ej 15 b.m. banda szaulisów w ilości kilkunastu pieszych i 2 konnych napadła na strażnicę Drawcza; napad odparto - strzelanina trwała 20 minut.

Według niesprawdzonych wiadomości 15 b.m. zarządzono tajną mobilizację szaulisów.

1 p.p. z Kowna przesunięty do Muśnik. Odcinek graniczny Sejny, garnizon Marjampolski, 3 okręg wojskowy /Olita/ i 14 grupa szaulisów nie wiadomo w której okolicy/ mają ostre pogotowie.

Do Kalwarji przybył oddział szaulisów; liczebność nieznana.

W okolicy Kupowo serjami w ciągu nocy wyrzucane były rakiety różowe.

Posterunki graniczne zmocniono. Na pozostałych odcinkach spokój.

Otrzymują:
Szef Sztabu Gen.
Biuro Sz. Rady Woj. III.a.
W.W.Oddz. II.S.G.
Gabinet Ministra Spr. Wojsk.

W/SZEF ODDZIAŁU II.SZT.GEN.

W. Bleszyński
/BLESZYŃSKI/
Pułkownik Szt.Gen.

DODATEK do KOMUNIKATU INFORMACYJNEGO
ODDZIAŁU II. SZTABU GENERALNEGO
z dnia 16.V.26. godz. 19-ta.

NIEMCY.

Według otrzymanych wiadomości z Ekspozytury Oddz. II. Szt. Gen. Nr. III. Poznań z dnia 16.V.b.r. godz. 12 min. 15.:

Na odcinku granicznym powiatu Lauenburg pokazały się w dniu 15 b.m. patrole niemieckie organizacji cyw. wojsk. na rowerach.

Na pograniczu powiatu Schlochau zauważono wzmożony ruch samochodów osobowych. W Schlochau odbyło się zebranie kierowników organizacji cyw. wojsk. zwołanych telegraficznie.

Na granicy wzmocnione posterunki straży celnej, policji kryminalnej i żandarmerji, wypytują osoby przechodzące wzdłuż granicy o obsadę poszczególnych naszych garnizonów na Pomorzu, czy i jakie oddziały wymaszerowały; dalej o organizacje naszych związków ochotniczych /przysposobienia wojskowego/.

W rejonie Krojanki i Flatow niemieckie organizacje cyw. wojsk. są w pogotowiu, rzekomo z powodu wersji o napadzie na Niemców z naszej strony.

W rejonie Züllichau w dniu 16.V.b.r. ma się odbyć Reiter-versintag /związki przysp. rezerw kawalerji/.

Na odcinku Guhrau - Fraustadt zauważono w dniu 15 b.m. między godz. 21 a 22 wzmocniony ruch kolejowy z Fraustadt. Naliczono 4 pociągi co dotychczas nie miało miejsca.

Potwierdza się wiadomość o wzmocnionej obsadzie granicy podczas nocy, zarządzenia te obowiązywały narazie do 16 b.m.

Niemieccy funkcjonariusze straży celnej okazują wielkie zainteresowanie wypadkami w Polsce, byli dokładnie poinformowani o wyjeździe formacji wojskowych z Leszna. W

W ostatniej chwili otrzymała Ekspozytura niesprawdzony jeszcze meldunek o przybyciu do Militscha oddziałów piechoty i artylerji /rzekomo 1 pułk piechoty i 1 artylerji/ a stacjonowane tam 2 szwadrony zostały rzekomo wzmocnione jeszcze trzema.

Stężyński

107

MELDUNIK SYTUACYJNY Nr. 41.D.O.K. II.
/LUBLIN/

- 1/ Aresztowani posłowie komunistyczni PRYSTUPA i PASZCZUK wraz z dowodami winy przebywają w więzieniu. Prokurator apelacyjny w LUBLINIE chce ich zwolnić, opierając się na tem, że nie posiada uchwały Sejmu. D.O.K. II. prosi o interwencję u Ministra Sprawiedliwości.
- 2/ Na terenie LUBLINA w dalszym ciągu zauważyć się dają uzbrojone bojówki faszystowskie. Władz wojsk. posiadają dowody, że płk. GANCZARSKI organizował bojówki i agitował za ~~rozbrojeniem~~ rozbrojeniem oddziałów wojsk.. Wojewodowie lubelski i wołyńscy zachowują się propokacyjnie. D.O.K. II. podkreśla konieczność zmiany wojewodów.

D.O.K. III.
/GRODNO/

D.O.K. III. podaje, że dnia 15. b.m. oficer dyżurny na stacji kolejowej GRODNO skonfiskował depeszę następującej treści: Do wszystkich urzędów okręgowych kół miejscowych Związku Zawodowego kolejarzy dyrekcji kolejowych: Warszawskiej, Wileńskiej, Radomskiej, Krakowskiej, Lwowskiej, Stanisławowskiej, Gdańskiej, Poznańskiej, Katowickiej. Strajk kolejowy zarządzony przez Zarząd Główny ma być podtrzymany w dalszym ciągu aż do odwołania. Zarząd Główny Związku Zawod. Kolejarzy KURYŁOWICZ.

Dnia 16. b.m. o godz. 1. m. 30. w ślad za skonfiskowaną depeszą nadeszła druga depesza z BIAŁEGOSTOKU do miejsc: ŁAPY-CHEREMCHA-WILNO-GRODNO, by depeszę podaną z WARSZAWY za Nr. 500. dnia 15. b.m. zniszczyć i niedoręczać. Depesza ta podpisana była przez ABRAMOWICZA z O.K.R.

D.O.K. V.
/KRAKÓW/

Zupełny spokój. Oddziały osłonowe i oddziały wysłane w kierunku WARSZAWY zostają ściągane i będą transportowane do miejsc pociągu. Charakterystycznym jest, że 3. p. uł. uważany za ~~kajniak~~ najwierniejszy w czasie transportowania śpiewał "Pierszą Brygadę".

Dnia 15. b.m. w KRAKOWIE na Rynku odbył się wiec zwołany przez P.P.S.; nsstój podniecony. Wyczuwa się zdezorientowanie na tle, iż Marszałek nie objął dyktatury.

Na G. Śląsku wielkie wzburzenie opinii publicznej i domaganie się ustąpienia wojewody, komendanta policji Śląskiej i szefa Wydziału Bezpieczeństwa, za wydanie pieniędzy dla oddziałów, które szły na odsiecz Witosowi. w KATOWICACH odbywają się bez przerwy manifestacje na cześć Marszałka.

D.O.K.VI.
/LWOW/

Pierwsze wiadomości drogą telefoniczną D.O.K. otrzymało via LUBLIN, które powtórzone przez dodatki nadzwyczajne prasy brzmiały, że Marszałek PIŁSUDSKI zaatakowany przez jakieś bandy w SMLEJÓWKU nie uzyskawszy satysfakcji u rządu, na czele 2-ch pułków wkroczył do WARSZAWY. W krótkim czasie potem gen. MALCZEWSKI jako minister Spraw Wojsk. wydał rozkaz dowódcy Korpusu Nr. VI., przesłany pocztą lotniczą, by pułki 26.p.p. i 52.p.p. natychmiast ładować i przesłać do dyspozycji ministra. Dowódca korpusu wydał niezwłocznie rozkazy dla obu pułków, wśród których 52.p.p. w ZŁOCZOWIE, po zawagonowaniu się przybył do LWOWA. 26.p.p. uważany w całym korpusie za najwierniejszy dla ministra gen. MALCZEWSKIEGO, ze względu na osobę dowódcy swego płk. WANICZKA, na zebraniu ofic. oświadczył dowódcy pułku, że każdy rozkaz wykona, jednakże rozkazu przeciw Marszałkowi PIŁSUDSKIEMU nie wykona, i jeśli wyjedzie do WARSZAWY, to się opowie po stronie Marszałka. Jako motywy swej decyzji podał, że uważa Marszałka, jako tego, który już raz Polskę z trudnej sytuacji wybawił i że mają wiarę, że w tym wypadku to samo uczyni. Na takie oświadczenie pułku gen. SIKORSKI wysłał następujący meldunek również pocztą lotniczą do gen. MALCZEWSKIEGO, a mianowicie: Opisał decyzję 26.p.p. z dodaniem słów, że uczynił to pułk najlojalniejszy i wybrany osobiście przez gen. Malczewskiego, znającego pułk ten z niedawnych czasów, gdy był dowódcą korpusu we Lwowie, nadto, że wobec takiego stanu rzeczy nie mógł nawet próbować lojalności 40. i 19.p.p. Ze względu zaś na sytuację lokalną, a mianowicie równocześnie trwające nielegalne obrady delegatów "Ukraińsk. Nardonogo Objedınanja" uważa dowódca korpusu za niewskazane wysłać jedynie lojalny 52.p.p. do Warszawy. Co się zaś tyczy rozkazu, wzywającego jego, by osobiście przybył do Warszawy, również nie jest w stanie tego rozkazu wykonać, gdyż z jego odejściem sytuacja wybitnie przychyliłaby się i wśród społeczeństwa cywilnego na stronę Marszałka. W odpowiedzi na to pismo dowódca O.K. VI.

otrzymał rozkaz powtórny załadowania 48.pp.8.pp.ll.pap.i 5l.pp i 5.pap., przyczem wyraził zgodę na pozostanie gen.SIKORSKIEGO we LWOWIE.Pułki te otrzymały rozkaz dnia 14.maja w godzinach porannych i 5.pap. odszedł na dworzec, by się zawagonować. Kolejarze jednakże usunęli w czas wszelkie garnitury wagonów, także pułk wrócił z powrotem do koszar.Pułki zaś, które wyszły ze STANISŁAWOWA, a to 48.pp.i ll.pap.pod dowództwem płk. WOŁKOWICKIEGO wyjechały ze STANISŁAWOWA via STRYJ na PRZEMYSŁ, dotarły dnia 15 maja godz.10.do RZESZOWA i tam na rozkaz gen. SIKORSKIEGO zostały zatrzymane.Zatrzymanie tych pułków nastąpiło wskutek wiadomości z Warszawy o zupełnem opanowaniu sytuacji przez Marszałka.W samym mieście odbyły się z jednej strony demonstracje związków strzeleckich i legionowych,jako też związków zawodowych, z drugiej zaś strony gen.rez.JEDRZEJEWSKI wydał odezwę do zapisywania się do armji ochotniczej,związek zaś oficerów rezerwy ogłosił mobilizację.Równocześnie wojewoda GARAPISH wydał rozporządzenie o wprowadzeniu stanu wyjątkowego. Sytuacja z godziny na godzinę przy wybitnem obustronnem podnieceniu zaostrzała się, zwłaszcza, że po stronie prawej generałowie SALINS,LAMEZAN i JEDRZEJEWSKI częstokroć wpływali na dowódcę w kierunku zaangażowania ich jako organizacyj pewnych przeciw organizacjom legionowym, a tem samem i Marszałkowi.Naskutek interwencji kierownika Sam.Ref.Inf. do bezpośredniego zaangażowania się dowódcy nie doszło, wskutek czego spokój do dnia 15.godz.14-ta został we LWOWIE utrzymany, poza drobnymi zresztą incydentami.W obecnej sytuacji wskazanem jest natychmiastowe odwołanie rozporządzenia o stanie wyjątkowym, gdyż sytuacja jest tego rodzaju, że w każdej chwili może dojść do pewnych starć, które gdyby raz przybrały formę walki, ze względu na specjalny charakter Lwowa,- trwałyby przez dłuższy czas.Po ukończonej, względnie wyjaśnionej sytuacji w Warszawie, gen.Sikorski oświadcza, co następuje: może przejść w stan spoczynku, na emeryturę, może być dalej dobrym dowódcą korpusu,może też pójść jako wezwany do Warszawy,- słowem oddaje się do dyspozycji.Odpowiedzialnym za całe zajście czyni gen.MALCZEWSKIEGO i uważa za wskazane oddanie go pod sąd.

Oświadcza ~~nie~~ dalej, że gdyby rozgorzała wojna domowa/ gen. SZEPTYCKI/ ewnet.gdyby był rząd w POZNANIU i proklamował wojnę domową, wtedy on gen.SIKORSKI obowiązuje się osobiście wytko- maczyć bezsensowność spowodowaną brakiem rozumu patrijotycznego prowadzenia takiej walki, a nawet jest gotów rzucić cały swój osobisty wpływ i autorytet ewent.przeciw gen.SZEPTYCKIEMU.

DOK.VII.
/POZNA/

Według wiadomości od szefa sztabu płk.WOJTKIŁLEWICZA stan zdrowia gen.SOSNKOWSKIEGO dziś znacznie się polepszył.

D.O.K.VIII.
/TORUN/

W TORUNIU przebywa mjr.S.G.Tadeusz TRAPSO, Szef Wydziału Org.Oddz.II.Szt.Gen. ,który dnia 13.b.m.razem z płk.S.G. BAJEREM Szefem Oddz.II.Szt.Gen.przyłączył się do gen.MALCZEWSKIEGO W Belwederze.Istnieje przypuszczenie, że mjr.S.G.TRAPSO został wysłany do TORUNIA przez b.rząd w celach agitacyjnych.

Otrzymują:

Szef Oddziału II.Szt.Gen.

- 1. Szef Sztabu Gen.
- 2. Szef Sztabu Gr. Operac.
- 3. Szef Oddz.II.Gr.Operac.
- 4. Kpt.BIRKENMAYER, ofic. łączn. M.S.Zagr.
- 5. Szef Biura Sc.Rady Woj.
- 6. Oddz.II.Szt.Gen.
- 7. Ref."C" Oddz.II.Szt.Gen.

[Signature]
/ BŁUSZYNSKI/

PUŁKOWNIK SZTABU GENERALNEGO.

B. PILNE ¹⁰⁸MELDUNEK SYTUACYJNY L. 43.D.O.K.I.
/WARSZAWA/

Na całym terenie D.O.K.I- zupełny spokój.
W szczególności o zajściu w RADZYMINIE: wiec był zgłoszony ustnie na posterunku policji. Starosta ORŁOWSKI Gustaw i podkomisarz MACIAZEK, mimo wiecu wybitnie monarchistycznego, w chwili bardzo poważnej wyjechali służbowo w okolice. Przyjechali w momencie, kiedy strzelcy wznosili okrzyki na cześć Marszałka Poseł ÓWIAKOWSKI, otoczony grupą ludzi ~~xxxxxxxxxxxx~~ rzucił się na strzelców. W tym momencie od strony stacji biegło 17 żołnierzy 36. pp.; zanim dobiegli na plac, gdzie odbywał się wiec padły strzały rewolwerowe, od których zabity został 1 żołnierz oraz 2-ch rannych w nogę. Strzały padły, według zeznania świadków z samochodu posła ÓWIAKOWSKIEGO. Wszyscy podkreślają wybitne niedbalstwo starosty i komisarza policji.

D.O.K.II.
/LUBLIN/

Stan w oddziałach wojskowych- bez zmiany.
Sytuacja polityczna: Wszystkie polityczne ugrupowania społeczne w związku z ogłoszonym obecnie stanem prawnym w Państwie, ustalają wspólną platformę porozumienia, celem wysłania petycji do Marszałka PIŁSUDSKIEGO. Mnożą się najróżnorodniejsze koncepcje, starające się wytłomaczyć powody obecnie wytworzonego stanu prawnego- w rezultacie żadna z nich nie znajduje zadowalniającego oddźwięku.

P.P.S. odseparowuje się od powyższych koncepcyj i na tle wytworzonej sytuacji zajmuje wybitnie odrębną orientację, wysuwając własne hasła.

Sytuacja w ugrupowaniach reakcyjnych- bez zmian.

Wojewodowie lubelski i wołyński zachowują się nadal wyraźnie prowokacyjnie i w ten sposób fatalnie oddziałują na nastroj ludności.

Koniecznym jest należyte uspokojenie opinii społeczeństwa, stojącego z wiarą przy osobie Marszałka i wzmocnienie pokładanych w Nim nadziei

Sytuacja na pograniczu- bez zmian.

D.O.K.III.
/GRODNO/

Nastrój moralny wśród oddziałów stacjonowanych w WILNIE przygnębiony z powodu nikłego załatwienia ostatnich zajęć w WARSZAWIE.

To samo przygnębienie daje się zauważyć wśród przeważającej ludności cywilnej różnych odłamów.

Na wszystkich odcinkach granicznych- bez zmian.

D.O.K.V.
/KRAKOW/

Dnia 16.b.m.na odprawie u dowódcy 23.dyw.piech.w KATOWICACH gen.ZAJAC wobec wszystkich oficerów używał pod adresem Marszałka PIŁSUDSKIEGO bardzo obelżywych wyrazów.

D.O.K.VI.
/LWOW/

Sytuacja na terenie całego D.O.K.- bez zmiany.

D.O.K.VII.
/POZNAN/

Dnia 16.b.m.o godz.23-ciej odbył się w POZNANIU wielki wiec, na którym przemawiał Marszałek Senatu TRAMCZYNSKI i gen. Józef HALLER.Obaj stwierdzali, że wszystkie informacje pochodzące z WARSZAWY są nieprawdziwe i wzywali do organizowania się, zapisywania się do armji ochotniczej, celem zrobienia porządku .W tym czasie zostały rozlepione odezwy, stwierdzające treść przemówienia na wiecu.

W POZNANIU przy ul.POCZTOWEJ mieści się sztab armji ochotniczej z gen.Józefem HALLEREM na czele.Istnieje tam także Biuro Werbunkowe do armji ochotniczej.W POZNANIU i na prowincji rozlepione zostały odezwy,wzywające do zapisywania się do armji ochotniczej.

Nastrój wśród ludności podniecony, potęgowany ustawicznymi wiecami i ulotkami.

Sympatyków akcji Marszałka PIŁSUDSKIEGO należy obliczać na 30% ogółu ludności.

D.O.K.VIII.
/TORUN/

Dnia 13.V.przyjechał do TORUNIA gen.Józef HALLER jako dowódca Fr.Zachodniego z szefem Sztabu mjr.S.G.TRAPSZO.Odbyli konferencję z wojewodą WACHOWIAKIEM i zdecydowali przeprowadzenie aresztowań.Aresztowano szereg osób cywilnych.Z osób wojskowych zostali aresztowani: gen.SKIERSKI,płk.KULCZYCKI, płk.SOŁŁOHUB, mjr.S.G.KRZYSIK,mjr.CZERNIATOWICZ i kpt.67.pp. Aresztowania odbyły się bardzo brutalnie.Dnia 15.b.m.oficerów przewieziono do wojskowego więzienia w GRUDZIADZU.Dnia 14.bm.

gen. Józef HALLER odbył zebranie z organizacjami przysposobienia wojskowego, na którym wzywał do pogotowia, organizowania się i zapowiadał akcję zbrojną.

Dowódca Korpusu Nr. VIII. gen. HUBISZTA otrzymał polecenie z POZNANIA trwania na stanowisku i zapewnienie, że w POZNANIU zbiera się Sejm i Senat, który sytuację rozwiąże. Sfery prawicowe żądają mobilizacji 3-ich roczników i marszu na WARSZAWĘ Oświadczając, że żadnemu rządowi w WARSZAWIE nie podporządkują się. Nastrój wśród ludności bardzo podniecony, potęgowany jeszcze ulotkami i afiszami o treści identycznej jak w POZNANIU.

Wojewoda WACHOWIAK nie jest zdecydowany, stale szantażowany przez czynniki prawicowe i łatwo im ulega.

Dnia 2. b. m. odbyły się demonstracje bezrobotnych, na cześć Marszałka PIŁSUDSKIEGO. Policja demonstracje rozpędziła.

D.O.K. IX.
/BRZESZC n/B/

Na całym terenie D.O.K. IX. - bez zmian.

D.O.K. X.
/PRZEMYSŁ/

Na terenie D.O.K. X. - spokój.

Szef Oddziału II. Szt. Gen.

[Handwritten signature]
/ B E S Z Y N S K I /
Płk. Szt. Gen.

Otrzymują:

1. Szef Sztabu Generalnego.
2. Szef Biura Sc. Rady Woj.
3. Szef Gabinetu Ministra.
4. Kpt. KOZMINSKI. Ofic. łączn.
M. S. Zagr.
5. Kpt. BIRKENMAYER
6. Ref. "C" Oddz. II. Szt. Gen.
7. Kpt. CHARASZKIEWICZ Oddz. II. Szt. Gen.

MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH	
Adiutantura Szefa Sztabu Gen.	
Wpł. an. 18. 5.	Indz. Ref.
Licz. 1302/4556	
Zalęz. 1	